

**RYNEK
PIERWOTNY**

Firma Xender, reprezentująca prywatnych inwestorów z południa Włoch, ruszyła z budową przy Ryzowej na Skoroszach.

Powstanie tam osiedle na blisko 560 mieszkań. Stromboli, tak nazwano pierwszy blok, pomieści 144 lokale o powierzchni od 35 do 110 mkw. Ich sprzedaż rozpocznie się w najbliższych tygodniach. Chętni będą musieli się przygotować na wydatek rzędu 6,5 – 9 tys. złotych za metr i dodatkowe 25 do 28 tys. złotych za miejsce parkingowe.

» str. 14

**RYNEK
KOMERCYJNY**

Wkrótce w Alejach Jerozolimskich rozpocznie się budowa kompleksu Cristal Park. Deweloperem biurowców jest firma Yareal Polska.

Powierzchnia najmu wyniesie ok. 9,8 tys. mkw. W ramach projektu zaplanowano też parking podziemny na 218 miejsc. Inwestor szuka generalnego wykonawcy. Budowa powinna ruszyć jeszcze w tym roku i ma potrwać 15 miesięcy.

» str. 35

Na Mokotowie powstanie niezwykle projekt mieszkaniowy

Nowe spojrzenie na lofty

Mieszkania jak w dawnych fabrykach, a jednak wybudowane od podstaw, czyli soft lofty. Pomysł rodem z Ameryki zawitał do Polski.

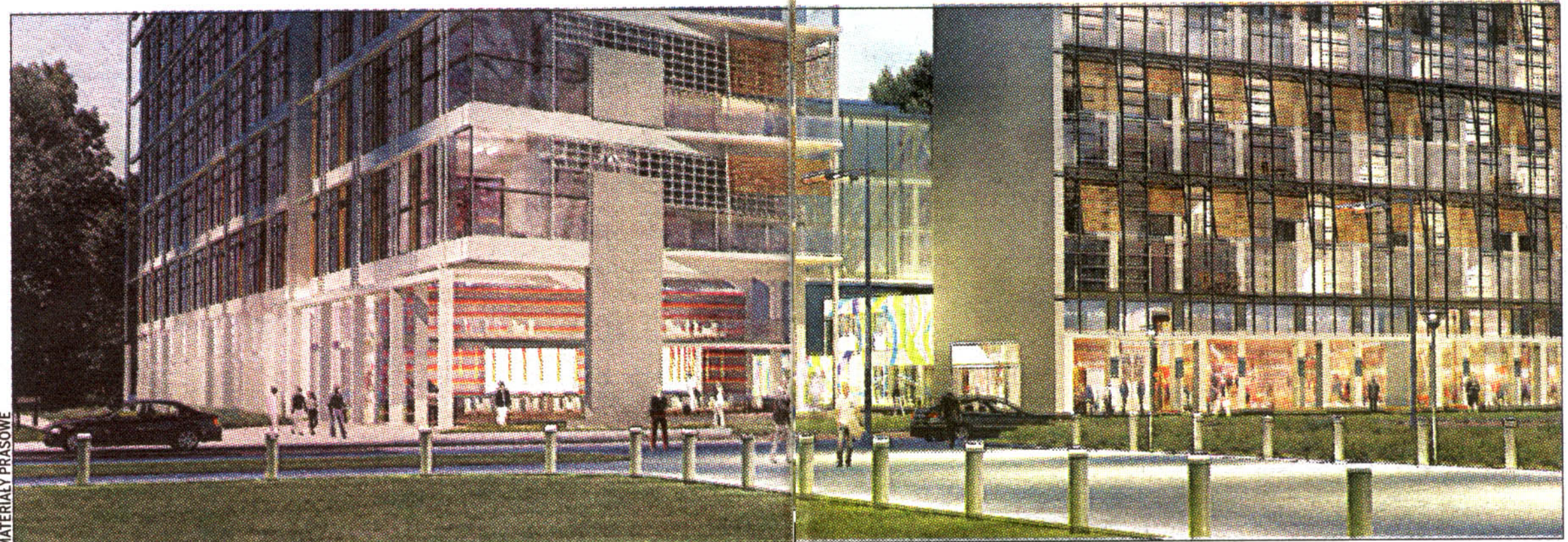
str. 2-3



Tak będą wyglądały pierwsze w Polsce soft lofty. Staną one u zbiegu Woronicza i Racjonalizacji. Deweloperem jest Ghelamco Residential

Pierwsze soft lofty w Polsce powstana na Mokotowie

Cena mieszkań ma nieznacznie przekroczyć 10 tys. zł za metr



Na parterze powstanie niewielkie centrum handlowe z punktami usługowymi i kawiarniami

Radosław Górecki

szeft działu nieruchomości

Belgijski deweloper Ghelamco wkracza na rynek mieszkaniowy. Jego spółka córka – Ghelamco Residential – przygotowuje się do budowy pierwszych w Polsce tzw. soft loftów. Budynki mają stanąć na Mokotowie u zbiegu Woronicza i Racjonalizacji.

Czym są soft lofty? Określenie to powstało stosunkowo niedawno w Stanach Zjednoczonych. W materiałach reklamujących takie budownictwo można przeczytać, że soft lofty w przeciwieństwie do normalnych loftów (mieszkań, które powstają w wyniku przebudowy dawnych zabudowań fabrycznych) są budowane od podstaw, najczęściej na przedmieściach. Mieszkania w soft loftach łączą tradycyjne podejście do mieszkań z pomysłami zaczerpniętymi z klasycznych loftów. Wyróżniają się więc dużymi oknami czy wręcz całymi ścianami ze szkła oraz bardzo

Ghelamco Residential chce zaważyć o młodych ludzi ceniących oryginalną architekturę

wysokimi pomieszczeniami. Soft lofty podobnie jak klasyczne postindustrialne mieszkania są zaprojektowane na tzw. otwartym planie. Oferta taka jest kierowana przede wszystkim do młodych ludzi.

Podobne założenia przyświecały architektom z biura projektowego INVI, które jest autorem pierwszych w stolicy soft loftów które na rynek chce wprowadzić Ghelamco Residential. – Pracownia architektoniczna INVI wzorowała się na amerykańskich rozwiązaniach. Będą to nowe budynki stawiane od podstaw o zupełnie nowoczesnej architekturze, którą tworzy funkcjonalne połą-

czenie szkła, betonu, drewna i metalu. Jest to produkt skierowany do osób, które cenią niekonwencjonalne projekty, pasujące do ich stylu życia – podkreśla Matylda King, dyrektor działu sprzedaży w Ghelamco Residential.

Budynki powstaną na Mokotowie na działce u zbiegu ulic Woronicza i Racjonalizacji. W pobliżu znajduje się zajezdnia autobusowa i liczne biurowce. Biuro architektoniczne INVI, które zaprojektowało soft lofty znane jest w Warszawie z prac nad tzw. master planem Miasteczka Wilanów. Architekt Guy Perry wraz z INVI pracował również nad wieżowcem mieszkalnym, który miał stanąć na warszawskiej Pradze. Projekt jednak upadł, bo na wieżę w pobliżu parku Skaryszewskiego nie zgodziły się władze miasta. W planowanym drapaczu chmur miały powstać między innymi dwupoziomowe apartamenty z szybami sięgającymi przez dwa piętra. Pomysł ten powraca teraz w projekcie dla Ghelamco.

– Dwupoziomowe mieszkania będą robić wrażenie na tych, którzy cenią przestrzeń. Wyróżniać się będą wysokością sięgającą 5., 6. metra, prostą formą i bardzo dużymi oknami. Zaprojektowane zostały także mieszkania jednopoziomowe, każde z tarasem lub balkonem. Architektura projektu doskonale koresponduje z industrialnym zakątkiem Mokotowa, kreując nowy pomysł na życie w tej części miasta – zachwala projekt Matylda King.

W projekcie przy Woronicza znajdzie się około 350 mieszkań o powierzchni od 44 do 150 metrów. Pod budynkiem znajdzie się garaż podziemny. Obiekt będzie strzeżony, a dla mieszkańców przewidziano basen z wyjściem na taras oraz fitness. Na parterze znajdzie się niewielka część handlowa. Deweloper planuje rozpocząć budowę w marcu po otrzymaniu prawomocnego pozwolenia. Sprzedaż mieszkań, które mają kosztować nieco powyżej 10 tys. zł za metr, ma ruszyć na początku przyszłego roku.